

Aleksandra Powierska<sup>1</sup>

## **Serial telewizyjny a popkulturowe interpretacje prawa i pracy prawników**

### **Streszczenie wystąpienia podczas konferencji „Prawo a Kultura – Kultura a Prawo”**

#### **Wstęp**

Środki masowego przekazu są współcześnie jednym z głównych czynników wpływających na postrzeganie świata i kształtowanie poglądów przez jednostki. Związek kultury z mediami jest obecnie czymś tak oczywistym, że często zapomina się o wpływie obrazów audiowizualnych na percepcję rzeczywistości. Andrzej Gwóźdź trafnie diagnozuje:

Kultura potrzebuje mediów, bo musi nieustannie poddawać tematykacji (społecznie) obowiązujący model rzeczywistości – poprzez jego interpretowanie i stabilizowanie – i samą siebie utrwałać w roli programu właśnie (...). Ale i media potrzebują kultury, skoro zawłaszczając znaczne obszary rzeczywistości, które nie są jeszcze (albo są jedynie w niewielkim stopniu) tematykowane w programie kultura, zmierzają ku ich usankcjonowaniu jako relewantnych konstruktów rzeczywistości<sup>2</sup>.

Zatem człowiek funkcjonujący w paradygmacie owych usankcjonowanych przez media konstruktów rzeczywistości, zaczyna te ostatnie traktować w kategoriach lustra – posługując się metaforą, którą przytacza Małgorzata Bogunia-Borowska<sup>3</sup>. Medialne lustro nie tylko odbija rzeczywistość, ale także nadaje jej nowy sens lub odmienne znaczenia. W tym procesie szczególną rolę odgrywa właśnie telewizja implikująca sytuację, „w której telewizyjny konstrukt rzeczywistości coraz silniej oddziałuje na świat społeczny(...)”<sup>4</sup>. Osadzając z kolei media w metaforze okna, widz ma szansę przenieść się do miejsc dotychczas mu niedostępnych i dołączyć do wspólnoty, która „dzieli podobną wiedzę, doświadczenia,

---

<sup>1</sup> Doktorantka Instytutu Sztuk Audiowizualnych UJ i uczestniczka Interdyscyplinarnych Studiów Doktoranckich „Society – Environment – Technology”.

<sup>2</sup> A. Gwóźdź, *W stronę medioznawstwa jako kulturoznawstwa albo ku ogólnej teorii mediów obrazowych*, [w:] W. Chyła (red.), *Kultura medialne zapośredniczona. Badania nad mediami w optyce kulturoznawczej*, Poznań 2010, s. 23.

<sup>3</sup> M. Bogunia-Borowska, *Fenomen telewizji. Interpretacje socjologiczne i kulturowe*, Kraków 2012, s. 308.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 309.

przeżycia i wydarzenia”<sup>5</sup>. Taką właśnie moc mają seriale telewizyjne, które dzięki rozbudowanym liniom fabularnym wciągają odbiorcę nie tylko w świat złożonych relacji pomiędzy bohaterami, ale także zapraszają do poznania nowych miejsc: szpitali, posterunków policji, agencji reklamowych, czy kancelarii prawniczych. Sposób przedstawienia konkretnych sytuacji i miejsc wpływa na kreowane wyobrażenia o nich – wyobrażenia, które często nie mają szans na weryfikację wobec rzeczywistości. Stąd też istotnym staje się analiza seriali podejmujących tematykę prawniczą i przekazujących pewną interpretację, zarówno samego prawa, jak i pracy prawników. Porównanie „Prawa Agaty” z amerykańskim serialem „The Suits” dowodzi odmiennych wizji idei prawa w różnych kręgach kulturowych. Jednocześnie inaczej konstruuje się samą postać prawnika – w polskim serialu silnie zmitologizowaną, zaś w amerykańskim uwikłaną w wielość linii fabularnych i skrzyżowań intertekstualnych. W tym miejscu należy również postawić pytanie o wpływ tych obrazów na widzów i percepcję „prawniczego świata”? Analiza serialowych stron fanowskich pokazuje, że dominuje narracja skupiona wokół fabuły i wydarzeń dotyczących konkretnych aktorów – racjonalna krytyka świata przedstawionego schodzi na drugi plan. Nie oznacza to jednak, że seriale nie oddziałują na to, jak postrzegana jest rzeczywistość, a raczej dowodzi temu, że robią to subtelnie, a zarazem fascynująco na tyle, by obejrzeć kolejny sezon.

### **1. „Prawo Agaty” - mit singielki i prestiż zawodu prawnika**

„Prawo Agaty” to serial emitowany w stacji TVN, reżyserowany przez Macieja Migasa. W tytułową mecenas Agatę wcieliła się Agnieszka Dygant. Serial – liczący już 5 sezonów – opowiada o perypetiach trzydziestoparoletniej Agaty Przybysz, która po utracie pracy wraz z przyjaciółką otwiera własną kancelarię. Przez kolejne sezony widzowie śledzą nie tylko rozprawy w sądzie i emocjonujące przesłuchania, ale także życiowe perypetie bohaterów. Jednak elementem najważniejszym – a zarazem strukturyzującym cały serial – jest postać główna, czyli Agata Przybysz – młoda i silna kobieta, która nie boi się wyzwań i potrafi wyjść z każdej opresji. Jest to jedna z serialowych praktyk mitologizacyjnych, które opisuje Alicja Kisielewska<sup>6</sup>. W analizach autorki nie pojawia się co prawda „mit singielki”, jednak współcześnie jest to wizerunek kobiety powszechnie wykorzystywany przez media. Należy

---

<sup>5</sup> Ibidem, s. 310.

<sup>6</sup> A. Kisielewska, *Serial telewizyjny jako forma mitologizacji kultury*, [w:] A. Kisielewska (red.), *Między powtórzeniem a innowacją. Seryjność w kulturze*, Kraków 2004, s.205.

zaznaczyć, że Kisielewska opisując procesy mitologizacji kultury w serialach używa pojęcia „wyobrażeń zmityzowanych”<sup>7</sup> dla podkreślenia różnicy pomiędzy pojęciem mitu rozumianym jako „święta opowieść pewnej zbiorowości”<sup>8</sup> a produktami medialnymi bazującymi na >>mitach społecznych<<<sup>9</sup>. To właśnie te ostatnie mają największy wpływ na fanów seriali telewizyjnych. Stąd też mecenas Agata uosabia prawnika, który jest rzetelny, sprawiedliwy, silny i zawsze w gotowości do pracy. Dodatkowo zawód ten jest czymś, co nawet po porażkach pozwala się jej podnieść i na nowo zdobyć uznanie. Podkreślony zostaje zatem charakterystyczny dla polskich narracji prestiż takich profesji, jak lekarz lub prawnik.

## 2. „The Suits” – złożoność narracyjna w świecie układów

Głównym motywem narracyjnym serialu „The Suits” jest historia Mike’a Rossa, który przypadkowo trafia do znanej kancelarii na Manhattanie i zostaje zatrudniony przez słynnego adwokata – Harvey’a Spectera. Mike, dzięki swej fenomenalnej pamięci bardzo szybko staje się dobrym prawnikiem, pomimo że nigdy nie ukończył żadnych studiów. Fakt ten zostaje zatajony przed wszystkimi pracownikami, a nawet właścicielką kancelarii. W ten sposób już w pierwszych odcinkach sezonu zostaje złamane prawo, a oszustwo głównego bohatera staje się jednym z motywów przewodnich w kolejnych sezonach.

Serial ten doskonale obrazuje opisywaną przez Jasona Mittella złożoność narracyjną, w której „każdy odcinek posuwa fabułę do przodu, będąc jednocześnie osobną spójną całością z zamkniętymi wątkami dodatkowymi”<sup>10</sup>. W poszczególnych epizodach następuje zatem rozwiązywanie konkretnych spraw, ale wiele historii rozwijanych jest przez kilka odcinków, a nawet sezonów. Stąd też serial wymaga od widza wiedzy o poprzednich wydarzeniach i sprawnego łączenia faktów. Nie jest to łatwe zadanie, gdyż – w przeciwieństwie do „Prawa Agaty” – „prawniczy świat” w „The Suits” to świat układów, korupcji, koneksji, a nawet fałszywych aktów prawnych. Prawnicy często pokazywani są jako osoby uwikłane w sprawy polityczne, zależne od firm komercyjnych, działające bez skrupułów dla osiągnięcia własnych korzyści, a także mściwe – chcące wygrać w sądzie nie ze względu na sprawiedliwość, ale w celu pograżenia przeciwnika. Choć widz sympatyzuje z głównymi bohaterami, ci również nie

---

<sup>7</sup> Ibidem, s.206.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> J. Mittell, *Złożoność narracyjna we współczesnej telewizji amerykańskiej*, [w:] T. Bielak, M. Filiciak, G. Ptaszek (red.), *Zmierzch telewizji? Przemiany medium*, Warszawa 2011, s. 162.

pozostają nieskazitelni: Mike nie tylko oszukuje swoich współpracowników, ale również zleca fałszowanie dokumentów na swój temat (np. wpis do rejestru absolwentów Harvardu). Harvey z kolei wielokrotnie działa za plecami swojej przełożonej, często wykorzystując naiwność osób postronnych. Także odmiennie do rodzimej produkcji – gdzie w każdym odcinku pojawia się sala sądowa – w przypadku amerykańskiego serialu bohaterowie większość spraw „załatwiają” na spotkaniach w kawiarniach, klubach sportowych lub na przesłuchaniach w siedzibie spółki. Jeśli pojawia się sala sądowa, to jest ona sceną spektakularnych potyczek. Serial charakteryzuje się bowiem nagłymi zwrotami akcji i nieprzewidywanymi rozwiązaniami. Jak podkreśla Mittell to właśnie na odkrywaniu niebanalnych schematów narracyjnych polega przyjemność oglądania takich produkcji:

Oglądamy te seriale nie tylko po to, żeby zagłębić się bez końca w realistycznych światach przedstawionych (choć to się rzeczywiście może zdarzyć), lecz także po to, by poznać trybiki pracującej maszyny, zachwycając się rzemiosłem, którego wymaga stworzenie takich narracyjnych fajerwerków<sup>11</sup>.

Prawo w „The Suits” nie jest ideą, o którą trzeba walczyć za wszelką cenę, ale jest środkiem, który uświęca cel – nawet jeśli ten nie jest zgodny z literą prawa. I chociaż główni bohaterowie często chcą przywrócić sprawiedliwość, to jednak nieustannie czynią to z pozycji oszusta i osoby, która owe oszustwo tuszuje.

### **3. Mała kancelaria i wielka korporacja**

„Prawo Agaty” pokazuje pracę prawników przede wszystkim z perspektywy małej kancelarii, w której panują przyjacielskie stosunki. Jej siedziba mieści się w klimatycznej kamienicy, co jeszcze bardziej podkreśla stereotypowy obraz kancelarii kreowany w polskich mediach. Biura, a właściwie pokoje mecenasów są przytulne i pełne regałów z książkami oraz aktami. Kancelaria sprawia wrażenie miejsca, gdzie pracuje się bezstresowo i w miłej atmosferze. W „The Suits” pojawia się z kolei spółka prawnicza, której biura zajmują przynajmniej jedno piętro szklanego wieżowca. Pracownicy są zabiegani, zestresowani i spędzają w kancelarii znacznie więcej czasu, niż przewiduje to kodeks pracy. Wyraźna jest również hierarchia stanowisk. Na czele korporacji stoją partnerzy zarządzający. By zostać partnerem zarządzającym trzeba nie tylko być świetnym prawnikiem – liczą się również koneksje, a także kwota wpisowego, która jest niebagatelna. O statusie pracownika w firmie

---

<sup>11</sup> Ibidem, s.166-167.

świadczą ponadto takie elementy jak: wielkość biura, posiadanie asystenta, tabliczka na drzwiach, czy rocznik *whiskey* na biurku. Świat amerykańskiej kancelarii jest korporacyjny i skomercjalizowany – to świat, w którym „trzeba być w garniturze”.

#### **4. Prawo widza do interpretacji, czyli litera prawa według fanów<sup>12</sup>**

Zarówno oficjalne strony omawianych seriali, jak i strony fanowskie pełne są komentarzy widzów. W większości dotyczą one jednak fabuły i oceny wydarzeń lub możliwych dalszych scenariuszy. Często pojawiają się również uwagi na temat gry aktorskiej lub dopasowania ról do konkretnych aktorów. Jednymi z najchętniej dyskutowanych wątków są relacje osobiste głównych bohaterów. Fani nie dyskutują jednak o interpretacji prawa czy kreowanych wizerunkach prawników. Zgodnie z diagnozą Mittella ich przyjemność z oglądania polega przede wszystkim na „odkrywaniu działania schematów narracyjnych”<sup>13</sup>.

#### **Podsumowanie**

„The Suits” i „Prawo Agaty” prezentują dwie odmienne wizje prawa i pracy prawników. Z jednej strony mamy zatem świat korporacyjnej spółki prawniczej, z drugiej zaś – małą kancelarię, w której panują rodzinne stosunki. Według Agaty Przybysz prawo jest czymś, co porządkuje świat. Według Harvey’a Spectera prawo jest drogą do osiągnięcia założonych celów. To, co łączy te dwa seriele to przedstawienie głównych bohaterów jako osoby niezależne, silne, ale jednocześnie samotne, które pracy poświęcają znaczną część swojego życia. Prawo jest ich pasją. Oba obrazy przedstawiają zawód prawnika jako prestiżowy – jednak w przypadku „The Suits” łączy się on nie tylko z szacunkiem, ale także z bogactwem. Drogie garnitury, ekskluzywne auta i wysokie rachunki w restauracjach to nieodłączne elementy tej pracy. Kolejnymi są znajomości i świat, w którym każdy ma wobec kogoś „dług do spłacenia” lub „przysługę do odebrania”. Świat Agaty jest prostszy i chociaż również w nim funkcjonują niepisane reguły, to jednak większość spraw rozstrzygana jest w sądzie podczas rozprawy, która kończy się wyrokiem lub orzeczeniem. Harvey Specter słynie z zawierania porozumień, co jest również symptomatyczne dla założeń serialu, gdyż za ugodą stoją na ogół duże pieniądze. To implikuje kolejną różnicę: klientami znanej spółki prawniczej są bogaci biznesmeni i osoby zarządzające znaczącym kapitałem. Prawo jest

---

<sup>12</sup> Szczegółowe dane dotyczące zestawień badań jakościowych i ilościowych zostaną przedstawione w postaci tabel i wykresów w trakcie wystąpienia. Niniejsza część streszczenia zawiera najważniejsze wnioski.

<sup>13</sup> J. Mittell, op.cit., s. 166.

zatem dziedziną ludzi bogatych i wpływowych, podczas gdy mecenas Przybysz i jej współpracownicy zajmują się sprawami różnej rangi, niekiedy balansującymi na granicy ironii lub nawet parodii.

Niezależnie jednak od powyższych różnic oba seriale ukazują świat prawa jako rzeczywistość dynamiczną, która fascynuje, ale przede wszystkim angażuje widza w rozwiązywanie spraw, które stoją przed serialowymi prawnikami.